



ZAIMEK 1

Nr 1. 2018/2019

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ ZAKONU PIJARÓW IM. O. ONUFREGO KOPCZYŃSKIEGO



W tym numerze:

Aktualności, Ciekawostki, Prace Uczniów Pijarskich Szkół w Warszawie, krzyżówka i wiele innych cennych informacji...

Aktualności

Wycieczka na Kopiec Powstania Warszawskiego

W dniu 12 września nasza klasa 6b wyszła na wycieczkę. Jej celem był Kopiec Powstania warszawskiego. Razem z naszymi opiekunami: Panią Krystyną Foks i Panem Rafałem Świetlickim wchodziliśmy na schodkach coraz wyżej i wyżej. Obok nas znajdowały się krzyże upamiętniające śmierć Powstańców. Na kopcu złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicz, by oddać hołd poległym. Nauczyciel historii Pan Rafał Świetliński opowiedział nam historię związaną z tym miejscem.

Na pomniku są dwie tablice: jedna upamiętnia poległych powstańców i mieszkańców Warszawy, druga zmarłego w 2006 roku inicjatora i autora pomnika. Co roku 1 sierpnia, w rocznicę wybuchu Powstania na kopcu rozpalany jest ogień przynoszony przez „sztafetę pokoleń” z Grobu Nieznanego Żołnierza. Płonie przez 63 dni, do 3 października. Tyle, ile trwało Powstanie. Z punktu widokowego roztacza się panorama miasta.

Inicjatywę usypania kopca na Czerniakowie, przy ulicy Bartyckiej, podjął architekt Stanisław Gruszczyński, który wpadł na pomysł, by gruzy zniszczonej Warszawy zwozić w jedno miejsce i w ten sposób, wzorem kopca Kościuszki, uczcić pamięć Powstania Warszawskiego. Przez cztery lata usypano kopiec wysoki na 120 m., ale ostatecznie z planów nic nie wyszło. Dopiero w 1994 roku, w 50-tą rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego i z inicjatywy żyjących jego uczestników, na wzgórzu odsłonięto pomnik ze znakiem „Polski Walczącej”. Jednocześnie wzniesienie nazwano Kopcem Powstania Warszawskiego.

Na końcu chcielibyśmy w imieniu całej naszej klasy podziękować nauczycielom, którzy zorganizowali to wyjście. Dzięki Im mogliśmy dowiedzieć się historii, tak ważnej dla naszego miasta i całego kraju.



*Julia Wojciechowska
Gaja Graniszewska
kl.6b*

Gra miejska „Szlakiem Niepodległości” klasa 6a i 6b

W dniu 2 października br. nasza klasa uczestniczyła w grze miejskiej *Szlakiem Niepodległości*. Wyruszyliśmy ze szkoły z samego rana. Około godziny 8.30 wsiedliśmy do autobusu i razem z klasą 6a i pojechaliśmy na Starówkę. Opiekowały się nami pani Krystyna, pani Beata, pani Maja i pani Mariola. Jechaliśmy autobusem ok. 40 minut, a następnie ruszyliśmy pieszo pod kolumnę Zygmunta. Pod nią czekali na nas przewodnicy, którzy wytłumaczyli nam zasady gry. Podzieliliśmy się na cztery grupy. Każdy zespół otrzymał mapę, dzięki której wiedzieliśmy, gdzie mamy iść. Szukaliśmy pomników, tablic pamiątkowych, na podstawie których uzupełnialiśmy karty pracy. Gra polegała na współpracy, więc nikt nie leniuchował. Zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc na przykład: Pałac Prezydencki, Grób Nieznanego Żołnierza, czy Bazylikę archikatedralną św. Jana Chrzciciela. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza mieliśmy okazję zobaczyć zmianę warty. Było to dla nas ciekawe doświadczenie, ponieważ niektórzy z nas widzieli to po raz pierwszy. Wracając do szkoły, trafiliśmy na strajk służb mundurowych, przez co nasz powrót opóźnił się aż o 1,5 godziny i nie zdążyliśmy na ostatnią lekcję. Prawie wszystkim podobało się nasze wtorkowe wyjście. Mimo że nie mieliśmy lekcji, to bardzo dużo się dowiedzieliśmy.

Piotr Gołąb kl. 6b



Jesienne biegi przełajowe

W dniu 19 września br. na terenie Dolinki Służewieckiej odbyły się mistrzostwa Mokotowa w indywidualnych biegach przełajowych. Na zawody pojechali uczniowie klas 5 i 6 pod opieką p. Małgorzaty Krużel i p. Krystyny Foks. Zmaganiom młodych sportowców towarzyszyła piękna, słoneczna pogoda. Niestety dziewczęta z klas piątych nie miały szczęścia. W drodze na zawody trafiliśmy na korek spowodowany pracami drogowymi i wypadkiem. Spóźniliśmy się na start dziewcząt. Pozostali uczniowie startowali już zgodnie z planem.

Najwyższą lokatę zajął Fryderyk Kozikowski w rywalizacji klas piątych- 5. miejsce. 7. miejsce zajął Paweł Nałęcz w klasyfikacji klas szóstych, 9. była Weronika Talarek wśród dziewcząt klas szóstych. Uczniowie ci wywalczyli awans do mistrzostw Warszawy w biegach przełajowych.



ZAIMEK

Blok tematyczny w świetlicy szkolnej: 100 lat Niepodległej!

W roku szkolnym 2018/2019, w którym to Polska obchodzi 100 lat odzyskania niepodległości, świetlica szkolna również włącza się w świętowanie tego czasu i przeprowadza cykl zajęć, związanych z tą tematyką.

We wrześniu i październiku uczniowie m.in. uczyli się i recytowali wiersz „Kto Ty jesteś...?”, wybrali się na wystawę na Siekierkach, dotyczącą głównych postaci i wydarzeń z tamtego okresu, a także przybliżyli sobie sylwetki najważniejszych ojców naszej wolności.

Ponadto, zorganizowano tu konkurs „Orzeł Biały - nasz skarb, nasza duma”. Zadaniem uczestników było przedstawienie wizerunku polskiego orła, uwzględniając przy tym jego obraz z lat 1919-1927, z zamkniętą koroną z krzyżem.

Pod koniec października i w listopadzie, odbyły się kolejne aktywności, związane z rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Uczniowie ze świetlicy odpowiedzieli na apel ogólnopolskiej akcji, polegającej na wykonaniu autoportretów i ułożeniu z niej mapy wspólnoty rodaków. Zamysłem działania było pokazanie, że Polska to przede wszystkim ludzie, to My, obywatele w różnym wieku, którzy tworzymy jedność.

Oprócz tego, został rozstrzygnięty wspomniany wyżej konkurs - „Orzeł biały - nasz skarb, nasza duma”. Pierwsze miejsce zdobył Leon Deszczka, kl. 2a (orzeł tkany nićmi), drugie miejsce - Zofia Grycz, kl. 1a (orzeł z perełek), Kacper Zbrzeźniak, kl. 1b (orzeł z piór), Piotrek Wojtal, kl. 2c (orzeł z cekinów), a trzecie miejsce - Wawrzyniec Dylewski, kl. 1a (orzeł z wacików), Zosia Duczkowska, kl. 2a (orzeł z piór i bibuły, w kryształowej koronie), Ida Domaradzka, kl. 2a (orzeł ze styropianu, ozdobiony flagą Polski), Antek Błoński, kl. 3b (orzeł niosący mapę Polski).

W tygodniu, poprzedzającym rocznicę odzyskania niepodległości, świetlica zorganizowała również zabawę w architektów i budowniczych. Zbudowaliśmy Pałac Niepodległej, z biało-czerwonych cegiełek - pudełek, przygotowanych przez uczniów wraz z rodzicami. Pałac został podświetlony i ozdobił naszą przestrzeń szkolną.

W grudniu, jako zwieńczenie wszystkich tych działań, w świetlicy odbędzie się warsztat „Mirebelka”, dotyczący historii drzewa z warszawskiej Woli, które widziało niejedno w naszej bogatej historii.

Bardzo dziękujemy za piękne, pomysłowe prace konkursowe i cegiełki, jak również włączenie się rodziców w proponowane działania świetlicy na rzecz świętowania niepodległości.

Niech żyje nasza niepodległość!



p. Aleksandra Żelazowska



Uroczyste obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

100. rocznicę odrodzenia Ojczyzny po 123 latach zaborów obchodziliśmy w naszej szkole dnia 9 XI, a do właściwego przeżywania tego święta przygotowaliśmy się od początku roku szkolnego 2018/19. W ramach realizacji programu edukacyjno – wychowawczego, który został stworzony z tej okazji, uczniowie brali udział w wielu konkursach (plastyczne, literackie, recytatorski, historyczne, inne), uczestniczyli w prelekcjach, wykładach, spotkaniach z wyjątkowymi ludźmi – weteranami walk o suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej, wycieczkach i grach edukacyjnych, byli twórcami bądź widzami przedstawienia teatralnego, występowali w Koncercie Pieśni Patriotycznej, porządkowali groby powstańców. Wiele inicjatyw patriotycznych, z myślą o 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, podejmowaliśmy także w roku ubiegłym.

Dzień 9 XI rozpoczęliśmy uroczystą mszą św. w intencji pomyślności Ojczyzny i wdzięcznej modlitwy za tych, którzy walcząc o wolność, oddali skarb najcenniejszy – własne życie. Uczestniczyła w niej cała społeczność szkolna oraz przedstawiciele wychowawców i dzieci Pijarskiego Przedszkola w Warszawie wraz z panią dyrektorką Stefanią Stysiak. Mszy św. przewodniczył dyrektor o. Bogdan Dufaj, oprawę muzyczną zapewnił pan organista oraz chór Piccolo Coro Calasanziano pod kierunkiem pani Małgorzaty Wyrwy.

Podniosłość atmosfery tworzyły: wystrój ołtarza, piękny śpiew, kierowane do nas słowo o potrzebie odpowiedzialności za dobro wspólne – jakim jest Ojczyzna. Szczególnego znaczenia nabrały również dary niesione w procesji. Uczniowie klas trzecich szkoły podstawowej, jako wyraz wdzięczności, zanieśli przed ołtarz białe i czerwone róże, dzieci z przedszkola ofiarowały pracę plastyczną - godło Polski, natomiast uczniowie klas I – III podarowali swoje prace - wyróżnione w konkursie pt. Orzeł biały – nasz skarb, nasza duma, organizowanym przez wychowawczynie ze świetlicy.

Mszę św. zakończyliśmy pieśnią „Boże, coś Polskę ...”, po czym delegacja uczniów klas starszych złożyła kwiaty i zapaliła znicze przed tablicą pamiątkową, poświęconą bohaterom walczącym na Siekierkach.

Po Eucharystii odbył się uroczysty apel, na którym podsumowaliśmy konkursowe przedsięwzięcia. Uczestnicy otrzymali piękne dyplomy z symbolami narodowymi. Laureatom konkursów oprócz dyplomów wręczyliśmy cenne i wyjątkowe nagrody, których fundatorem był Narodowy Bank Polski.

Tego dnia o godz. 11.11 w duchowej łączności z uczniami wszystkich placówek oświatowych w Polsce odśpiewaliśmy hymn narodowy, a potem obejrzelśmy pokaz tańca – poloneza zatańczyli uczniowie klasy IV A, przygotowani przez panią Beatę Tomaszewską. Rytmicznie, gromko i radośnie odśpiewany Mazurek Dąbrowskiego i dostojnie wykonany taniec podkreśliły niepowtarzalną atmosferę dnia i być może jako wyjątkowy duet pieśni i tańca zapoczątkowały naszą szkolną tradycję świętowania kolejnych rocznic odzyskania przez Polskę NIEPODLEGŁOŚCI.

p. Joanna Frąckiewicz



PRACE NASZYCH UCZNIÓW

Temat: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”.

„[...]Sami nie wiecie, co posiadacie. A boś nie śliczne te wioski liczne? Ten kraj kochany...” - to kontynuacja wiersza „Wieś” Stanisława Jachowicza, żyjącego w pierwszej połowie XIX wieku. Autor tego utworu miał na celu nakłonić czytelników do refleksji nad otaczającym ich światem oraz wzbudzić szacunek do tego, co mają i gdzie mieszkają. Człowiek jest stworzeniem, które zawsze chce mieć więcej, które obserwuje to, co mają inni, nie doceniając tego, co już posiada. Odzwierciedleniem tego jest powiedzenie: „Trawa w ogrodzie sąsiada jest bardziej zielona”, świadczące o ludzkiej zachłanności i zazdrości. Jesteśmy istotami, które – choćby nie wiadomo, ile by dostały – zawsze pragną mieć więcej. Żyjemy w przekonaniu, że „wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma”. Oznacza to, że człowiek może podróżować, zmieniać miejsca zamieszkania w nieskończoność i nigdy nie doświadczyć prawdziwego spokoju.

Myślę, że Polacy nie doceniają swojego języka i własnych tradycji, a interesują się obcą kulturą. Zdarza się, że poświęcają więcej czasu na naukę języków obcych, niż na doskonalenie języka narodowego. Uważam również, że Polacy nie są chętni do zgłębiania polskiej historii. Pasjonują się natomiast historią innych państw np. Stanów Zjednoczonych.

W niepamięć odchodzą też różne typowo polskie tradycje. Powoli ludzie przestają odwiedzać groby na cmentarzach, a urządzają halloween, bawiąc się w duchy i upiory. Symbol chrześcijańskiego baranka zmartwychwstałego zastępowany jest amerykańskim czekoladowym króliczkiem wielkanocnym. Tradycyjny święty biskup Mikołaj rozdający dzieciom prezenty staje się powoli otyłym krasnalem z reklamy coca-coli.

Nie zdajemy sobie sprawy z tego, jakie piękne miejsca mamy w Polsce. Podróżujemy do Stanów Zjednoczonych, by podziwiać amerykańskie parki narodowe, mając tuż obok przepiękne polskie Tatry. Odwiedzamy zagraniczne muzea i zabytki, podczas gdy każdy region Polski ma mnóstwo urokliwych zakątków. Jako jeden z niewielu krajów możemy pochwalić się pięknymi plażami nad morzem, różnorodnymi górami, czy malowniczymi krajobrazami jezior mazurskich. Każdy znajdzie tu coś dla siebie: są tu zarówno nowoczesne miasta z rozbudowaną architekturą budynków, jak i piękne wsie i gospodarstwa agroturystyczne.

Święty Augustyn mówił: „Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu”. Oznacza to, że człowiek zawsze będzie niezadowolony i nienasycony tym, co ma, dopóki nie spotka Boga, który wypełnia go sobą.

Maciek Mitrowski

Warszawa, 27.09.2019 r.

Drogi Danielu!

Bardzo długo nie dawałeś znaku życia! Co u Ciebie słychać? Jak Ci idzie w nowej szkole? Ja jestem dość mocno zapracowany, dlatego również nie pisałem. Tym bardziej się cieszę, że nadarzyła się okazja, by się do Ciebie odezwać.

Piszę ten list, żeby podzielić się z Tobą moimi ostatnimi przemyśleniami. Mianowicie, na ostatniej lekcji języka polskiego pani zadała nam wypracowanie pt. „Co to znaczy, że jestem Polakiem?”. Kiedy pierwszy raz usłyszałem to pytanie, odpowiedź wydawała mi się oczywista, bo przecież być Polakiem, to urodzić się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i mówić po polsku. Jednak jeszcze tego samego dnia wydarzyło się coś, co skłoniło mnie do głębszych refleksji. W wieczornym wydaniu serwisu informacyjnego usłyszałem wypowiedź pewnego sportowca, który mówił, że jest dumny z tego, iż może reprezentować tak wspaniały kraj, jak Polska. Po tych słowach postanowiłem jeszcze raz zastanowić się, co tak naprawdę dla mnie znaczy, że jestem Polakiem.

Najpierw pomyślałem, że szkoda, że nie jestem dorosły – wówczas wiedziałbym na pewno, co to znaczy być dobrym obywatelem. Gdybym był pełnoletni, mógłbym na przykład głosować w wyborach, uczciwie pracować i płacić podatki na utrzymanie naszego kraju, mógłbym wspierać lokalne inicjatywy, które mają służyć dobru wspólnoty itd. Ale nie jestem jeszcze dorosły. Czy to znaczy, że na razie mam biernie przyglądać się temu, co się dzieje w naszym kraju? I czy w takim razie nastolatek w ogóle może być dobrym obywatelem? Doszedłem do wniosku, że dla mnie, czternastoletniego chłopaka, być Polakiem, to przede wszystkim uczyć się ojczyściego języka i historii oraz poznawać polskie tradycje.

Jak wiesz, Danielu, bardzo lubię czytać. Dzięki temu wzbogacam moje słownictwo i uczę się poprawnej polszczyzny. Kiedy czasem słyszę niezrozumiałe wypowiedzi różnych znanych osób, które nie potrafią poprawnie zbudować zdania, albo zastępują polskie słowa zapożyczeniami z innych języków, cisną mi się na usta słowa Mikołaja Reja „A niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”.

Na pewno pamiętasz, że gdy chodziliśmy razem do klasy, często narzekaliśmy, że nauka historii to tylko nudne wkuwanie dat. Jednak to nie musi tak wyglądać! Uczyć się można także poprzez np. rodzinne granie w historyczne planszówki, czy oglądanie filmów. W ostatnich miesiącach oglądałem np. „Jack Strong” – film opowiadający historię pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, „Bitwę pod Wiedniem” o wielkim polskim zwycięstwie nad armią turecką w 1683 r. czy „Dywizjon 303. Historia prawdziwa” przedstawiający historię polskich lotników walczących podczas II wojny światowej w Bitwie o Anglię. Miło spędzając czas, utrwaliłem sobie wcześniej zdobytą wiedzę.

1 sierpnia kolejny już raz byłem z rodziną na Placu Zamkowym, aby w „Godzinie W” uczcić pamięć poległych w Powstaniu Warszawskim. Następnie z tysiącami warszawiaków na Placu Piłsudskiego śpiewaliśmy „(Nie)Zakazane piosenki” oraz słuchaliśmy świadectw jeszcze żyjących Powstańców. Dzięki temu mogłem dowiedzieć się, jak wyglądało codzienne życie w okupowanej Warszawie. W sierpniu oglądałem też, niestety nie na żywo, widowisko „Wolność we krwi” opowiadające o trudnych losach polskiej rodziny na przestrzeni ostatnich 100 lat. I znów – pewne daty i wydarzenia sobie utrwaliłem, o innych usłyszałem po raz pierwszy.

Wszystkie te, trochę nieoczywiste, sposoby poznawania historii Polski są według mnie ciekawe i sprawiają, że zdobyta wiedza na długo pozostanie w pamięci.

Ostatnie moje przemyślenia dotyczą tradycji i zwyczajów. Jeszcze nie tak dawno nie lubiłem angażować się w robienie bombek choinkowych czy pisanek wielkanocnych. Dziś mam do tego trochę inne podejście. Myślę, że to ważne, aby pielęgnować tradycje i zwyczaje, czy to rodzinne, czy narodowe, i to zarówno te związane z radosnymi świętami, jak i te smutne, refleksyjne. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, wyznaczają sposób postępowania całych grup społecznych. Ich bogactwo opisał np. Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” – omawialiście już tę lekturę?

Dlatego teraz chętnie angażuję się w pielęgnowanie naszych rodzinnych zwyczajów, jak przygotowywanie wieńca adwentowego czy pieczenie ciastek w różnych kształtach na święta Bożego Narodzenia, ale także, o czym już wspominałem, na przykład co roku 1 sierpnia jadę z rodziną na Plac Zamkowy, by o godzinie 17:00 oddać hołd Powstańcom Warszawskim.

Ale się rozpisałem! Mam nadzieję, że Cię nie zanudziłem. A co Ty o tym wszystkim sądzisz? Napisz do mnie, proszę, jak tylko znajdziesz wolną chwilę.

Pozdrawiam Cię,
Janek

PS. Dla mnie być Polakiem, to także zawsze w postawie stojącej słuchać Mazurka Dąbrowskiego i wywieszać polską flagę w uroczystości państwowe. Nie wspomniałem o tym, bo to całkiem oczywiste. Wiem, że dla Ciebie również!

J.

KĄCIK KULINARNY

Ciasta jesienią pachnące

Julia Wojciechowska kl.6b

Jesień to pora roku pełna kolorów i niedostępnych w innych miesiącach smaków i aromatów. Do różnych wypieków, oprócz owoców, można używać świeżych orzechów, czy sezonowych warzyw, na przykład marchewki (no dobra, jest cały rok, ale zwłaszcza jesienią smakuje wybornie ;) czy dyni. Dziś jednak przedstawię Wam sekretny i prosty przepis mojej babci na śliwkowca - idealne połączenie śliwek i orzechów laskowych. Przygotujcie go sami, albo zaproście do pieczenia rodziców, rodzeństwo. To pyszne ciasto będzie smakowało jeszcze lepiej, jak przyrządzicie je wspólnie, bowiem czasu spędzonego z rodziną nic nie zastąpi. Smacznego ☺

Obtędny śliwkowiec z orzechami laskowymi

Ciasto proste, ale tutaj jest wszystko za co kocham jesień: słodkie śliwki, czy orzechy laskowe i ten karmelowy zapach cukru muscovado (tak, tak jest taki ;) Najlepsze jest jeszcze ciepłe, obowiązkowo ze szklanką ciepłego mleka. Przepis na porcję w małej tortownicy.

- 100g masła
- 180g mąki
- 50 g orzechów laskowych
- 50 g + 25 g ciemnego cukru muscovado
- 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 łyżka mleka
- 300 g śliwek węgierek (lub innych)
- 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej
- sok z 1/2 cytryny



Piekarnik należy nagrzać do 160 stopni, a w nim przez ok.7 minut prażyć orzechy. Kiedy przestygną trzeba obrać je z brązowych łupinek. Orzechy drobno posiekaj (uważaj na palce ☺) Mąkę, cukier, proszek do pieczenia zmieszaj w misce. Dodaj zimne masło, można rozetrzeć palcami ze składnikami sybkimi albo po prostu wrzuć wszystko do robota kuchennego i miksuj do uzyskania konsystencji kruszonki. Potem dodaj orzechy i mleko, zagnieć ciasto i zrób z niego kulę. Połowę ciasta wyklej formę do pieczenia i razem z resztą ciasta schowaj do lodówki na około 30 minut.

Ze śliwek wyjmij pestki, pokrój w ćwiartki (albo w kostkę jeśli chcesz więcej zabawy). Zmieszaj owoce z pozostałym cukrem (ale zapach ☺), mąką i sokiem z cytryny. Ułóż je równomiernie na formie i przykryj pokruszoną drugą połową ciasta. Piecz w piekarniku przez 40-45 minut w temperaturze ok.180 stopni. Niech się lekko zezłoci na wierzchu. Po przestygnięciu posyp odrobiną cukru pudru. Voila ☺

CIEKAWOSTKI

Moje sposoby na jesienną chandrę

Zuzia Wojciechowska, kl.8b



Jesień to bardzo specyficzna pora roku. Nie chodzi wyłącznie o pogodę, ale przecież wraz z nią zmienia się nasz nastrój. Często z jesiennymi kroplami pierwszych deszczy spływających po szybie, wiejących wiatrów i szybkiego zapadania zmroku, dostrzegamy obniżone samopoczucie. Mniej światła dziennego, chłód poranków i wieczorów często sprawia, że czujemy się mniej przyjemnie, a dobre samopoczucie odchodzi w kącie. A przecież jesień jest piękna. Swoimi barwami zaskakuje mnie każdego razu, kiedy przychodzi. To tylko ode mnie zależy, czy jesienny nastrój da mi się we znaki, dlatego postanowiłam podzielić się z Wami moimi sposobami na jesienną chandrę i jak można przetrwać te melancholijne dni.

#1 Spacer z rodziną

Kiedy nie pada można wyjść do parku i cieszyć się barwami jesieni. Koniecznie z najbliższymi. To ich obecność jest lekarstwem na wszystko. Nie zapomnij o swoim pupilu (jeśli go masz) on z całą pewnością chętnie poskacze w liściach. Możecie zbierać kasztany, czy kolorowe liście. Każdy ruch na świeżym powietrzu jest super. Zrób może swój zielnik, postaraj się, by na każdej stronie był inny kolor. To może być trudniejsze niż Ci się wydaje ;) Myślisz, że to dziecinne? Nie jesteś przecież przedszkolakiem... No i co z tego? Do tych kolorów zapewne chętnie wrócisz za kilka lat, kiedy będziesz już dorosły i z rozrzewnieniem na pewno uśmiechniesz się do minionych jesieni.

#2 Dobra książka

Czekała na Ciebie od tygodni na półce? Nie było czasu, by po nią sięgnąć? Teraz jest dobry moment. I nie mam tutaj na myśli lektur, które „musisz” przeczytać, ale sięgnij po książkę, której dasz się ponieść. Usiądź wygodnie w fotelu (nie zapomnij o odpowiednim oświetleniu) i przenieś się w inny świat, choć przez chwilę oderwij się od ponurego jesiennego klimatu. Pozwól sobie marzyć.

#3 Kakao, fotel, miękki koc, ulubiona muzyka

Kakao. Koniecznie ciepłe i słodkie ;) A co tam. Raz na jakiś czas można ☺ Przykryj się mięciutkim kocykiem, rozgrzej ciepłym kakaem, a dźwięki ulubionych piosenek w tle dadzą Ci moment wytchnienia. Taka mieszanka musi zadziałać. Kiedy będzie Ci ciepło i przyjemnie nawet nie zwrócisz uwagi na posępną pogodę.

#4 Może kuchnia ?

Pory roku nie zmienisz, może warto ją pokochać? Widziałam przy drogach sprzedawane prosto z pól dorodne dynie, a ciasto z nich zrobione smakuje wybornie. Nie lubisz zupy krem? Moja z dyni na pewno przypadnie Ci do gustu. Nie zdradzę przepisu. Eksperymentuj samodzielnie, zaproś rodzinę do wspólnego gotowania – czas zleci niepostrzeżenie, a jeśli nawet Ci nie wyjdzie, to zabawy i śmiechu przy przygotowaniach z całą pewnością będzie bez liku.

#5 Gry planszowe

Nie tylko poprawiają nastrój, kiedy grasz w gronie rodziny, lub przyjaciół, ale i wciągają na długie godziny. Moją ulubioną jest Dixit. Pobudza wyobraźnię i wręcz zmusza do śmiechu, czy tego chcesz, czy nie. Minie wiele czasu zanim zorientujesz się, że zapadł zmrok. Czasu spędzonego razem, w gronie przyjaciół, nic nie zastąpi.

#6 Twój własny pomysł

Każdy z nas ma pewnie pomysłów bez liku na odpędzanie jesiennych chandry. Moje, przedstawione wyżej, działają. A jakie są Twoje pomysły na jesienne popołudnia i wieczory?

ŁAMIGŁÓWKA

Szkolna łamigłówka

Zuzanna Wojciechowska kl.VIII B

Znajdź z rozsypanych liter 20 wyrazów kojarzonych ze szkołą ☺

K	U	M	D	W	G	K	Y	W	L	N	P	S	O	H	O	E	Z	R	U	E
D	B	Z	S	J	U	C	N	C	F	O	B	W	R	K	H	M	R	A	N	Y
K	L	E	J	B	M	Z	B	F	P	Ż	R	Y	N	M	E	U	N	P	F	Y
P	O	D	B	P	K	L	U	C	Z	Y	K	J	B	U	T	Y	C	S	L	R
T	K	L	A	S	A	R	F	Y	W	C	A	W	A	N	R	A	H	M	O	J
U	H	D	K	L	Z	W	Z	E	S	Z	Y	T	T	D	H	J	C	J	Ł	J
C	C	K	L	J	C	L	B	E	G	K	N	U	U	U	T	O	S	E	Ó	T
L	S	G	W	C	U	T	O	R	N	I	S	T	E	R	E	N	R	S	W	A
Z	T	A	B	T	O	E	J	U	M	N	A	U	R	E	G	C	H	R	E	A
L	K	D	U	S	O	M	L	W	O	R	M	B	L	K	S	I	Ą	Ż	K	A
B	G	O	A	T	A	P	I	Ó	R	O	J	R	J	S	L	W	Z	D	E	D
B	D	B	J	A	Z	E	I	B	P	D	I	L	J	B	Z	A	P	R	O	S
W	T	D	D	B	F	R	R	G	N	M	Z	Y	N	J	R	W	L	L	B	A
P	P	Z	M	L	A	Ó	E	G	B	Z	O	H	H	Y	T	T	E	M	W	J
H	I	I	F	I	D	W	R	M	P	I	S	Y	H	J	C	U	O	C	R	M
U	G	E	B	C	S	K	F	J	I	F	Z	D	Y	R	Y	R	U	W	G	T
E	Ś	N	I	A	D	A	N	I	Ó	W	K	A	A	D	E	B	E	L	S	E
W	R	N	J	F	E	J	J	A	R	I	O	U	J	K	K	Y	M	F	R	G
A	L	I	N	I	J	K	A	P	N	F	Ł	S	C	E	C	J	Z	A	O	N
L	W	K	R	Z	U	F	T	Z	I	N	A	O	C	L	G	E	U	G	J	I
S	P	R	B	I	I	E	Y	I	K	L	I	U	U	B	G	C	J	P	G	E

Szkolna krzyżówka Julia Wojciechowska kl.VI B

Odgadnij szkolne hasła ☺

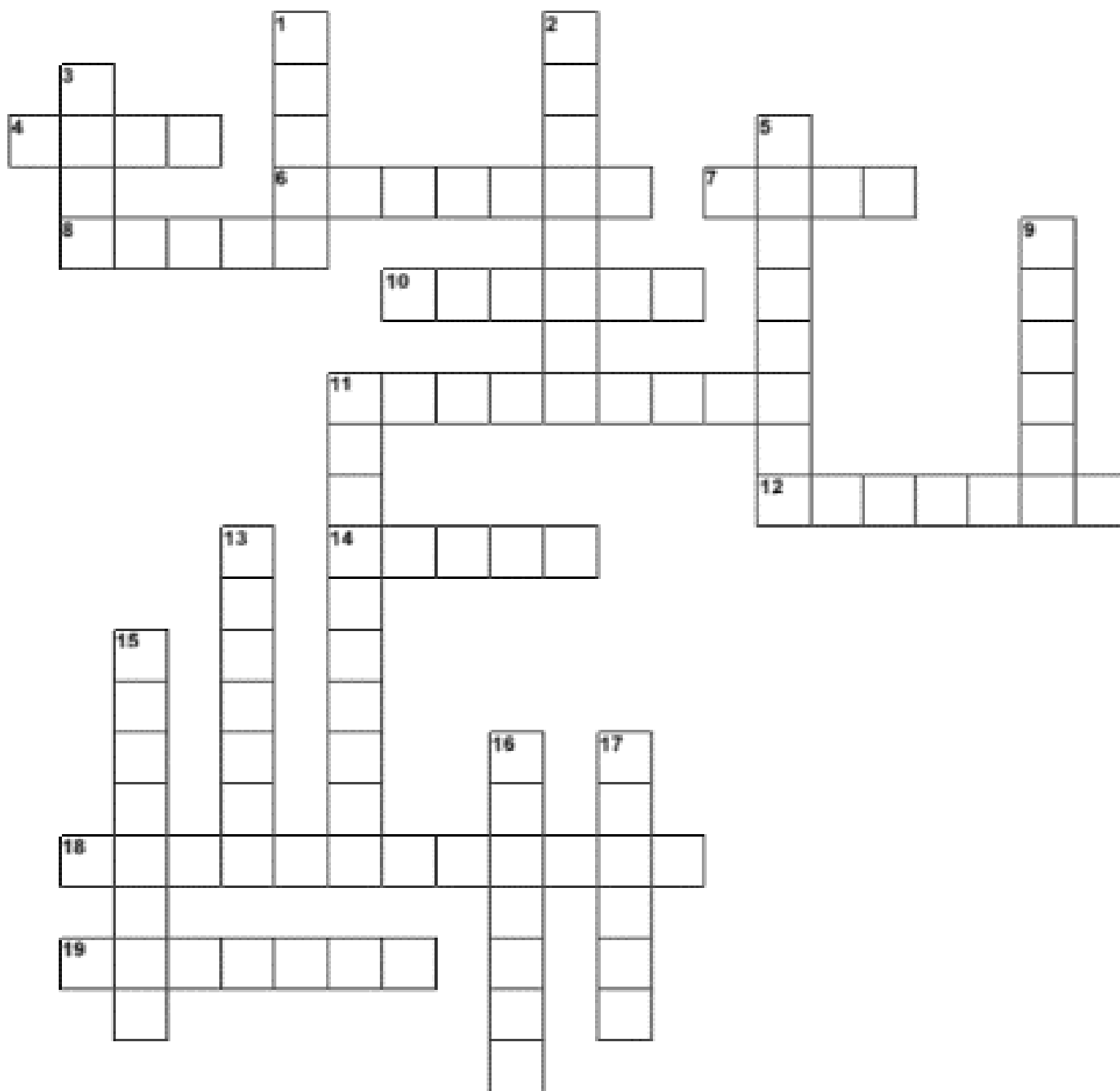
Poziomo:

4. Substancja, która umożliwia trwałe połączenie dwóch przedmiotów
6. Do szkolnej szafki
7. Kiedy wchodzisz do szkoły powinieneś je zmienić
8. W niej ławki i krzesła
10. Szkolny. W linię lub w kratkę
11. Do szkoły, noszony na plecach
12. Może być papierowa, elektroniczna lub audio
14. Mówi się, że uznani pisarze mają lekkie. Mają je także ptaki
18. W niej śniadanie
19. Przy niej narysujesz idealną, prostą linię

Pionowo:

1. Elastyczna. Dawno, dawno temu z myszką
2. Służą do wycinania
3. Może być techniczny, biały, lub kolorowy. A także duży budynek z mieszkaniami
5. Zakładany na szkolne uroczystości
9. Można nim pisać, rysować, malować. Czasami z gumką
11. Nią zaostrzysz ołówek
13. Pisziesz po niej flamastrem, lub kredą
15. W nim oceny uczniów
16. Pojemnik, który służy do przechowywania przyborów szkolnych.
17. Instytucja zajmująca się kształceniem dzieci i młodzieży.





Redakcja „Zaimka”

„Zaimek”, Gazetka szkolna Szkoły Podstawowej Zakonu Pijarów im. O. Onufrego Kopczyńskiego w Warszawie. Adres redakcji: 00-704 Warszawa - Siekierki, ul. Gwintowa 3, tel. (22) 841-28-76, kontakt e-mail: zaimek.pijarzy@gmail.com

Artykuły napisali: p. J. Frąckiewicz, A. Żelazowska

Uczniowie: J. Wojciechowska, Z. Wojciechowska, G. Graniszewska, M. Mitrowski, J. Duczkowski, P. Gołąb

Opieka redakcyjna – p. Sylwia Łaniewska

Druk i oprawa techniczna - p. Radosław Dudkowski, p. M. Szlachcic